

Sygn. akt I C 1585/22

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Buczek-Fidyka
-----------------	--------------------------

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2023 r. w Rybniku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności w W.

przeciwko R. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt. I C 1585/22

UZASADNIENIE

Powód A. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Wierzytelności z siedzibą w W. w dniu 29 maja 2013 r. wniósł pozew przeciwko R. K. o zapłatę kwoty 13.916,33 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, a nadto o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Na uzasadnienie żądania wskazał, że pozwany zawarł dnia 25 września 2008 r. z wierzycielem pierwotnym Banku (...) S.A. umowę o kredyt gotówkowy, z której postanowień następnie się nie wywiązał. Powód wskazał, że pierwotna data wymagalności roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem to 10 lipca 2010r. Wskazał jednak, że powód zawarł z pozwanym ugodę w której strona pozwany uznał swoje zadłużenie w wysokości wskazanej w ugodzie, poprzez co zrzekł się zarzutu przedawnienia (k. 2-13).

Pozwany w wyznaczonym terminie nie złożył odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 września 2008 r. wierzyciel pierwotny Bank (...) S.A. zawarł z R. K. umowę o kredyt gotówkowy NA TAK o nr (...), na podstawie której udzielił pozwanemu kredytu w wysokości 21.892,00 zł na 60 miesięcy. Ostatnia rata miała być płatna w dniu 25 września 2013 r.

dowód: umowa kredytu k. 26-31,

Dnia 25 listopada 2014 r. powód nabył od wierzyciela pierwotnego Bank (...) S.A. z siedzibą w W. pakiet wierzytelności, w skład którego wchodziła wierzytelność wobec pozwanego.

dowód: umowa sprzedaży wierzytelności wraz z załącznikami k. 34-98,

W dniu 30 listopada 2018 r. powód zawarł z pozwanym ugodę o nr UG/394328/2018 na mocy, której ustalono, że na dzień zawarcia ugody wierzytelność z tytułu umowy kredytu z dnia 25 września 2008 r. jest wymagalna, a zadłużenie wynosi 11.592,35 zł. Zgodnie z § 5 ugoda nie stanowiła odnowienia. Ugoda miała na celu wyłącznie określenie zasad spłaty przez dłużnika zadłużenia wynikającego z umowy.

dowód: ugoda o nr UG/394328/2018 k. 32-33,

Pozwany w dniu 14 grudnia 2018 r. oraz dniu 16 stycznia 2019 r. dokonał wpłat w wysokości po 100 zł.

bezsporne,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone i wskazane powyżej dokumenty. Sąd na zasadzie art. 233 k.p.c. ocenia wiarygodność i moc dowodów wobec własnego przekonania, na podstawie wszechstronnie zebranego materiału dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie z treścią art. 339 § 1 i 2 k.p.c. kiedy pozwany nie stawi się na termin rozprawy i nie złoży odpowiedzi na pozew, Sąd wydaje wyrok zaoczny przyjmując za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie i pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Tym samym sąd - nawet wydając wyrok zaoczny - ma obowiązek badać, czy okoliczności przytoczone w pozwie nie budzą uzasadnionych wątpliwości lub czy nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada kontrydiktoryjności. Zakłada ona, że między stronami procesu toczy się spór i to one są zobowiązane do wykazania swoich racji. Sąd odgrywa natomiast rolę arbitra, który wydaje wyrok na podstawie przedstawionego przez strony materiału dowodowego. Ten zatem, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty uzasadniające to żądanie, a na stronie pozwanego spoczywa ciężar udowodnienia faktów wskazujących na to, że to uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Zasada ta nie jest jednak absolutna. W niniejszej sprawie należy zwrócić ponadto uwagę, że w odniesieniu do ewentualnego przedawnienia roszczenia powyższa zasada doznaje modyfikacji ze względu na regulację zawartą w art. 117 § 2¹ k.c. Zgodnie z treścią w/w przepisu, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że dla powstania skutku przedawnienia nie jest nawet wymagane podniesienie zarzutu przez pozwanego (tak też P. Nazaruk [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, LEX/el. 2021, art. 117), także w wypadku wytoczenia powództwa jeszcze przed wejściem w życie wskazanego przepisu (por. art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw).

Z akt sprawy jednoznacznie wynika, że zawarta pomiędzy stronami umowa pochodziła z 2008 r. Wierzytelność z tytułu umowy kredytu, zgodnie z twierdzeniem powoda, stała się w całości wymagalna najpóźniej w dniu 20 lipca 2010 r. Nawet jeżeli nie doszłoby do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu to umowa stała by się w całości wymagalna z ostatnią ratą kredytu tj. w 2013 r. Natomiast zauważyć należy, że ugoda zawarta pomiędzy powodem,

a pozwanym została zawarta w dniu 30 listopada 2018 r. i nie zawierała oświadczenia pozwanego o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia.

W niemniejszej sprawie zasadniczą kwestią był ustalenie jakie skutki prawne wywołało zawarcie ugody, a w szczególności, ocena, czy skutkiem tym było zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia w rozumieniu art. 117 § 2 k.p.c. Zauważyć należy, że art. 117 § 2 k.c. nie zastrzega specjalnej formy zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, skutkiem czego może ono nastąpić zarówno poprzez takie zachowanie dłużnika, które wyraża zewnętrzną postać zrzeczenia się tego zarzutu, jak i w drodze wykładni - w zachowaniu się dłużnika - można dopatrzeć się jego dorozumianego zrzeczenia się. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z dnia 19 marca 2002 r., IV CKN 917/00, oświadczenie jest dorozumiane, jeśli wynika logicznie z określonego zachowania się lub gdy oświadczający nie posługuje się środkami do wyrażenia woli powszechnie używanymi, jednak po uwzględnieniu towarzyszących okoliczności można przyjąć z dostateczną pewnością istnienie woli wywołania skutku prawnego. Zawarcie ugody, jak zgodnie przyjmuje praktyka sądowa i nauka prawa, to tzw. uznanie niewłaściwe, rozumiane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu.

O ile wyraźne, bezpośrednie złożenie oświadczenia o uznaniu długu po terminie przedawnienia na ogół połączone jest ze zrzeczeniem się roszczenia, Sąd wyraża w pogląd, iż dorozumianego zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia nie powinno się rozumieć zbyt liberalnie i przy ocenie zachowania dłużnika należy zachować ostrożność.

Wskazać należy, że tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności.

W szczególności nie można utożsamiać z oświadczeniem woli o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia każdego zachowania się dłużnika zmierzającego do zaspokojenia wierzyciela.

Innymi słowy do przyjęcia zrzeczenia się zarzutu przedawnienia konieczne jest jednoznaczne ustalenie, że dłużnik, mimo że roszczenie jest przedawnione, rezygnuje z wykorzystania tego zarzutu (zrzeka się go) i chce zadośćuczynić uprawnieniu wierzyciela. Podkreślić należy, że stosowne oceny powinny być zobiektywizowane, nie chodzi bowiem o to, czy w konkretnym przypadku dłużnik miał pełną świadomość prawną co do przedawnienia roszczeń wierzyciela i możliwości skorzystania z zarzutu przedawnienia albo zrzeczenia się korzystania z tego zarzutu, ale czy w świetle określonych okoliczności faktycznych danego przypadku możliwe jest jednoznaczne ustalenie, że dłużnik w sposób dorozumiany złożył oświadczenie woli o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia poprzez przyznanie istnienia wierzytelności w drodze potwierdzenia salda nie jest wyłączone. Ocena, czy w danym przypadku czynność taka wyczerpuje dyspozycję art. 117 § 2 k.c., wymaga wszakże zbadania na tle okoliczności konkretnej sprawy, czy działanie dłużnika skierowane było na wywołanie skutku zrzeczenia się tego zarzutu.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego nie pozwala na przyjęcie, że wolą pozwanego, było zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. W szczególności istotne jest ustalenie, iż dłużnik nie miał świadomości, że ugoda wywołuje tego rodzaju skutki prawne, nie miał ponadto świadomości, że zaległość w spłacie jest przedawniona. Pozwany zawierając ugodę uznał zatem istnienie wierzytelności (uznanie niewłaściwe), jednak z uwagi na istniejące wątpliwości nie można uznać, że nastąpiło to ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia.

Na marginesie wyjaśnić należy, że wpłaty dokonane przez pozwanego po zawarciu ugody (a zatem po przedawnieniu roszczeń nią objętych) nie mogło przerwać biegu terminu przedawnienia. Uznanie przedawnionego roszczenia może wprawdzie zawierać także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jednakże musi to wynikać z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06). W realiach niniejszej sprawy nie sposób jednak uznać, aby dobrowolne wpłaty dokonane przez pozwanego mogły zostać poczytane jednocześnie za chęć zrzeczenia się przez niego zarzutu przedawnienia. Oświadczenia

takiego nie można w szczególności domniemywać. Samo zaś częściowe spełnienie świadczenia po upływie terminu przedawnienia, nie było wystarczającą podstawą do uznania, że pozwany zrezygnował dobrowolnie z zarzutu przedawnienia. Nie wystarczy bowiem, aby było to tylko oświadczenie wiedzy, tak jak to jest przy uznaniu roszczenia, lecz oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia powinno zawierać wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela tego zarzutu. Z treści ugody jednak nie wynika wyraźne oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia. Powód, który dysponuje fachową obsługą prawną mógł zadbać również i w swoim interesie, aby takie wyraźne oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia znalazło się w zapisach ugody.

Reasumując, ze względu na przedawnienie roszczenia Sąd oddalił powództwo w całości.

Sędzia: